millanella z pomiladorem — Miladora

Od autora: tytułowe słowotwórstwo zawdzięczam palenieszkodzi, której (mam nadzieję) przypadnie do smaku upichcone w ten sposób danie. :)

patrzę jak z krzaka czerwienią łypie
w kontraście z liściem który go zdobi
i myślę – w sam raz na jajecznicę

to dobre danie w upalny lipiec
gdy coś cięższego może zaszkodzić
a on tak ładnie czerwienią łypie

wyciągam rękę – drań wieje z krzykiem
że jakim prawem i nie ma mowy
by dobrowolnie wlazł w jajecznicę

kucam pod krzakiem skubię policzek
czując że łobuz za nos mnie wodzi
a on spod liści ponuro łypie

mrówki tabunem lezą w spódnicę
na nogach istne mrowie się mrowi
zaraz mnie zjedzą jak jajecznicę

bo chyba prędzej odwalę kitę
niż mi się uda z liści wyłowić
gagatka który z nadzieją łypie
że szlag mnie trafi i jajecznicę

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Miladora, dodano 17.07.2014 12:04

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.